

ZAŁĄCZNIK NR 4: MANIFEST DoFA`20

Motto tegorocznego Dolnośląskiego Festiwalu Architektury – **MIASTO OTWARTE**

wstęp

Miasto otwarte ma wiele znaczeń.

Sformułowanie to najczęściej jest używane do określenia elastycznego podejścia do wielu współczesnych problemów cywilizacyjnych: społecznych, ekonomicznych czy przestrzennych, z którymi muszą borykać się miasta, ich władze i mieszkańcy.

Miasta, a szczególnie duże skupiska o charakterze aglomeracyjnym, a zatem różnorodne społecznie, kulturowo, ekonomicznie, strukturalnie i przestrzennie, zmuszone są do stałego uwzględniania zmieniających się potrzeb społecznych ze względu na rosnącą fluktuację i dynamiczne poszukiwania nowego miejsca do życia. Powinny zatem deklorować gotowość do uwzględniania płynących od „dołu” sygnałów zgłaszanych przez lokalne społeczności, a także prowadzić szeroko zakrojoną działalność edukacyjną zakładając, iż świadomy obywatel będzie aktywniejszy i bardziej otwarty na łagodzenie wyzwań cywilizacyjnych.

miasto edukacyjne

Wrocław przyjął strategię „miasta otwartego” (Kraków także ma podobną), czyli „miasta otwartych głów i otwartych drzwi”, deklarując zarówno zainteresowanie sprawami świata, jak i chęć zaoferowania własnych wytwarzanych dóbr, a idea współpracy i niezamykania się na gości z zewnątrz ma zmierzać do dzielenia się bogatą kulturą miasta. Władze wyrażają także nadzieję, że wszyscy będą czuli się u nas dobrze i bezpiecznie – także przyjezdni, niezależnie od tego, skąd do Wrocławia przybywają. Takie działania to również część planu edukacyjnego – przykład otwartości skierowanej do współobywateli. Miasto otwarte (miasto mądre, piękne, zasobne, które jednoczy i które inspiruje) to miasto, które ma obejmować bardzo różnorodne postulaty i deklaracje.

Jednak deklaracje otwartości nie do końca rozwiązują problemy. Przedwojenny Wrocław realizując program WUWA był i jest przykładem miasta dużo bardziej otwartego na nowe ruchy, prądy społeczne i kulturowe, włącznie z konsekwentną realizacją niezwykle śmiałych jak na owe czasy postulatów społecznych, także tych dotyczących modelu rodziny.

Dzisiaj papierkiem lakmusowym otwartości jest bardziej stosunek do ruchów LGBT, imigrantów czy aktywnego wspierania ochrony środowiska, a otwartość wyrażana jest swobodą manifestowania poglądów i korzystania z przysługującej ochrony. Tak pojmowana otwartość jest też pochodną poziomu rozwoju całego społeczeństwa i jego otwartości na wszelkie odstępstwa od sztywnie przyjętych reguł.

Powstają zatem zasadne pytania: jak kształcić świadomych i odpowiedzialnych obywateli? Jakie tworzyć instytucje wsparcia?

miasto oddolne

Gdy miasto staje się „niewydolne” czy „arbitralne” w swoich działaniach, natychmiast kreuje ruchy oddolne, których celem jest wskazanie sposobów poprawy warunków i wzajemnych relacji między „władzą” a społeczeństwem. Takie oddolne inicjatywy jak np. TUMW we Wrocławiu mają już długą tradycję współpracy czy raczej wzajemnego baczego obserwowania i reagowania na zachowanie strony przeciwnej. To czasem jest przeciwnie skuteczne, bo miasto za szybko ustępuje nawet w sytuacji, gdy ma rację, ale nie potrafi przekazać tej racji mieszkańcom. Warto zatem dyskutować na tyle, na ile trzeba, i można uwzględniać potrzeby lokalne nie zaniedbując potrzeb ogólnych.

Stąd konieczność kształtowania świadomego swojej roli obywatela, tak aby był w stanie rozstrzygać spory partykularne przeciw wspólnotowym (np. przebieg wschodniego odcinka Obwodnicy Autostradowej Wrocławia). Konieczne jest także powoływanie instytucji prowadzących negocjacje między stronami konfliktów.

miasto społeczne (mieszkańców)

Ruchy miejskie czy Budżet Obywatelski (we Wrocławiu) to działania zmierzające do przeniesienia niektórych decyzji wpływających na kształt otaczającej przestrzeni na lokalne społeczności. „Plac na Glanc” w Katowicach, aktywność Stowarzyszenia Odblokuj.pl w Warszawie, które angażuje się w konsultacje społeczne na rzecz opiniowania Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego (ale także w działalność edukacyjną), czy organizowany w Lublinie Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej (w roku 2018 pod hasłem „Wzajemność”) wskazują na widoczną potrzebę wciągania mieszkańców w działania skutkujące poprawą jakości życia, ale także rozwijania dialogu społecznego.

We Wrocławiu współpraca przy rozwiązywaniu lokalnych problemów związanych z kształtem przestrzeni wspólnych zapoczątkowana została w 2013 jako AKU.URA Miasta z inicjatywy wrocławskiego Oddziału SARP. Warsztaty, konsultacje społeczne oraz konkurs architektoniczny w ramach tego projektu są przykładem działania zmieniającego warunki życia z udziałem samych mieszkańców. Są też przykładem współpracy z miastem otwartym na problemy lokalnych społeczności.

I tu pojawia się kolejne pytanie: jak inicjować i wspierać ruchy społeczne aktywujące lokalne inicjatywy?

miasto publiczne czy prywatne

Działania w ramach otwartości są realizowane na wiele sposobów. Podstawowe potrzeby powinna zaspokajać gmina, a uzupełnieniem jest działalność osób prywatnych oraz uzgodniona współpraca między stronami. Pytanie, czy otwartość miasta na prywatne inicjatywy wyrażona poprzez sprzedaż kamienicy Wyspa Słodowa 7 to szklanka do połowy pełna (pieniądze) czy raczej pusta (brak oferty wsparcia dla mniejszych i słabszych). I równie oczywiste pytanie, czy w nowym obiekcie znajdują miejsce także niezbyt zasobne ruchy społeczne. Np. te które powołały Grupę Inicjatywną Wyspa Słodowa 7B, czyli grono społeczników, artystów, animatorów kultury, dziennikarzy, Wrocławian, których połączyła wizja otwartej Wyspy Słodowej.

Czy rozczarowani pójdą do Infopunktu Łokietka 5, inicjatywy gminnej prowadzonej na terenie wrocławskiego Nadodrza? A może znajdą miejsce w otwartym niedawno pawilonie FANDOM przy Placu Grunwaldzkim (inicjatywa prywatna)? Miejscu już grupującym lokalne ruchy, ale bardziej jako coworking i cosharing w formacie biurowym. Ta ostatnia inicjatywa jest przykładem działania grupującego różnorodności, w tym także te o charakterze prospołecznym. A foodtrunki, które natychmiast pojawiły się w pobliżu, wskazują na wagę miejsca i początek lokalnej atmosfery. Jak zatem powinna być realizowana społeczna rola miasta i jak powinna wyglądać współpraca z inicjatywami prywatnymi?

miasto strukturalne

Smart city, *eco city* czy miasto bez smogu to także bardzo istotny aspekt związany z poziomem świadomości społecznej promującej szacunek dla środowiska i dbałość o standard życia. Brakuje nam takich organizacji jak CivicWise – międzynarodowa sieć promująca zaangażowanie obywateli, rozwijająca konkretne działania i projekty oparte na mądrości i innowacjach obywatelskich, a kierowane do różnych instytucji.

Grupy inicjatywne powinny być szczególnie doceniane i wspierane, bo kształtując świadomość obywatelską promują rozwój i wyższy standard życia.

Wszystkie powyższe aspekty miasta otwartego postaramy się poruszyć w trakcie 9. edycji Dolnośląskiego Festiwalu Architektury DoFA (08-15.05.2020).